



29.08.2016

Męskie Granie w Żywcu

Sześć miast, pięćdziesiąt godzin muzyki, kilkanaście muzycznych gatunków i kilka pokoleń artystów oraz 34 tysiące widzów - tak w skrócie można podsumować Męskie Granie 2016. Finałowy koncert siódmej edycji najlepszej polskiej trasy koncertowej, której sponsorem jest marka Żywiec, obejrzało w sumie 9 tysięcy widzów w żywieckim amfiteatrze pod Grojcem i 365 tysięcy w relacji na żywo w Internecie.

Rekordowy finał w Żywcu

Artystyczne zderzenia i zaskakujące kolaboracje to znak firmowy Męskiego Grania. Nie zabrakło ich także podczas finału tegorocznej trasy. Elektroniczny duet XXANAXX zaprosił na scenę rapera Tego Typa Mesa, który wspólnie z wokalistką Klaudią Szafrąńską wykonał m.in. „Nie znajdziesz mnie”.

Po nich amfiteatr wypełniła energetyczna muzyka Acid Drinkers. Hip-hop powrócił na scenę w większej dawce za sprawą występu O.S.T.R., który surowymi bitami i emocjonalnymi tekstami poruszył nie tylko swoich fanów.

Wielki entuzjazm wywołała ponadpokoleniowa i ponadgatunkowa kolaboracja Alibabek z muzykami reagge m.in. Gutkiem, Paprodiadem i Junior Stress. Wokalistom akompaniował znany warszawski zespół ska-jazz THE BARTENDERS.

Swoje mistrzostwo pokazali Hey brawurowo wykonując głównie materiał z nowej płyty „Błysk”, a także porywający i niezwykle uzdolniony Dawid Podsiadło.

Zaskakującą muzyczną kolaborację zaprezentował Wojtek Mazolewski Quintet, który wystąpił z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk”. Ich wspólne wykonanie utworów „Karolinka” i „Chase the devil” zapewne na długo zostanie w pamięci słuchaczy.

Zwieńczeniem finałowego koncertu siódmej edycji był występ zespołu Męskie Granie Orkiestra. Artyści już po raz ostatni fenomenalnie wykonali interpretacje legendarnych polskich utworów. Kiedy zabrzmiały pierwsze dźwięki utworu „Wataha”, widzowie oszaleli. Wspólnie z muzykami śpiewało 9 tysięcy osób zgromadzonych tego wieczoru w Żywcu. To był najdłuższy koncert i największy koncert na tegorocznej trasie. W relacji na żywo na stronie internetowej Męskiego Grania oglądało go 365 tysięcy ludzi.

